

Przeswieślonej Kapituły Wileńskiej.

Przełożenie

Raport Przeswieślonej Kapituły z dnia 10, grudnia wcz. z Antern wizyty kościoła parafialnego Hoduciskiego w dniu 5. stycznia od-
 bytej, przez Wzgl^o zjedźca Benedykta Kwa-
 wiera Filozofij i Teologij Doktora, w Cesarzkim Uni-
 wersytecie wileńskim publicznego profesora, Kan-
 onika katedralnego - Delegata Wizytatora, i
 przez Jegoż do Kapituły 29. Listopada roku bież-
 ącego wniesionym, czytaniem. - Z tych i do
 Kancelaryi moiej uprzednie wszelkich paz-
 pierów - do strzegam Nayprzód że chociaż
 Przeswieślona Kapituła donosząc mi roku
 1817. dnia 9. marca, o zgonie niegdys' kan-
 onika Kiełpory, o opuszczeniu i dewolucyi
 plebanij Hoduciskiej, i konieczney potrzebie
 wymurowania tam kościoła, prosząc mnie,
 jako Kolektora, aby ta plebania oddana by-
 ła per Commendam officiosam dopóty, do-
 póki kościół parafialny z dochodów tych ple-
 banij, za przydzieraniem się Kapituły nie zo-
 stanie wymurowanym; jednakowoż doład-
 nie nie zaofiarowałem powtórnie. Ze lubo por-
 tem Wzgl^o pradał Cywilski przesądzać mi

preweritę kapituły na osobę jego wydania do
Hodueiskiego beneficjum, między innymi, pod
dnem 18. marca rok. 1818. wyraził: „braner
„iżę położoną wemnie ufność kapituły, pra-
„gnę oney należycie odpowiedzieć i spodziewam
„się, że kościół naydaley za lat trzy, wymu-
„rowanym i zupełnie ukończonym będzie,
„ktu czemuż iżi pożytkiem starannie i trar-
„teryał iżi sposobie zachowaniem; oraz nie
„wprzód pragnę być frustrowanym na
„pomienioną plebania, ani kościół wniey wy-
„murze; stem wysylniem budowa ta po-
„zbiegu 4. lat nie tylko podług obietnicy
Wzrostu ^{praca} Cywilskiego nie jest skończona
na, ale nawet nie wielki postęp otrzymała.
Po trzeciej; the kościół musze iżę się trar-
iżę ledwo Sażni 12. długości, a 6. szeroko-
ści, nie dostateczny jest do objęcia 3000. do-
rostych, i tysiące małoletnich parafian.
Po czwartej, Je lierba wikaryuszowi nie
odpowiada rozległości, i ludności parafij i
potrzebom duchownym. — Procytuż więc
za obowiązek oddać na uwagę Przeswie-
tney kapituły wyż. wypisane okoliczności
i procytuż jeż, aby, jako Patronka, przez
forysta i miała bawnieysze staranie, opred-
nie wymusowanie parafialnego w Hodu-
chkach kościoła, i o załatwienie wszelkich

2
Tuzi potrzeb; aby nie tylko wszysztacie dochw-
dy plebanij hodueiskiej na ten powszechnie
wzylcerny przykladny i chwalebny przedmiot
obrocione byly; lecz i strannoni koleczy kapie-
tudy pewna, ilosc, z dochodow i dostatkow
kazdego wdastnych, stosownie do przepisu
Concilij Tridentini 21^{ej} sessiois z rozdzialu
7. i obiednicy swojej wyznadmieniowej-
udzielili, i poswiecili; aby potrzebna liczba
kaplanow na miejscu kawosz krajdowar-
da sie, a persafierze co do Saboznistwa, Sa-
kramentow i nauki, naymnieyszego nie
doswiadczeni nie dostadku, kuroni i kamie-
trzenia. - Gdy wspomniany Synod Trident-
na 24^{ym} zasiedaniu w rozdziale 17. i Mo-
narsze ustawy r. 1800. u. Grudnia y 1801.
z dnia 13. Listopada, wyraźnie zabraniaz
ioz Duchownym niewac dwie razem para-
fije, i gdy Wyz^{dz} pradab Cywilski posiada
Wiznarska, w Dekanacie Kupiskim: tedy nie
možno go Instytuowac do Hodueiskiej ple-
banij i kościoła pötty, póki nie zrezygnuje
pierwiej otrzymaney, do czego, byłoby niespra-
wiedliwym, go obowiazrywac: poniewaz jest
grubadnieysza, od Hodueiskiej. A zaitym, póki
trwac będzie fabryka w Hodueiszkach niech: ^{Pradab}
Pradab, wyznaczy ktorego kommerdarza, da
mu sznurowa księge, w ktoreyby on zapisywac

dochody szerególnie na ona obracanie. Gdy będzie
fabryka ukonczona zupełnie, J. K. Pradot zareca
kommerduie z kommerदारوں najlepzey ho-
zielowi zastuzonego. Oswiadczenie w dziełności
moia, W. K. Delegatowi Wizytorowi, za podję-
te trudy w opisaniu stanu plebanij słodziejkiej,
a W. K. Administratorem oney Pradotowi —
Cypwinskiemu, za różne staranie, jak poswiada-
cza wizyta, około odzyskiwania gruntów odzys-
kanych, poprawy starey i wystawienia now-
wey, we wsi, budowy — opłaty skarbowych po-
datków, opatrywania, kmiotków Chlebem, Zbo-
zem, koinni i innem bydłem, rozpostrozenie
nia gruntów żyłnych i powrócenia zbiedzłych
ludzi, do swey osady. Stanisław Arcybiskup.

N^o 452.

"29" Grudnia

Rok: 1822.

Peterzbur g.

